



Program
Uczenie się
przez całe życie



*«Europejska fizjoterapia –
Studiuj w Polsce. Praktykuj we Francji.»*



JJ Communication, agencja pośrednictwa pracy i szkoła języka francuskiego, zorganizowała staż we francuskich placówkach zdrowia dla 24 polskich fizjoterapeutów w ramach projektu «Europejska fizjoterapia - Studiuj w Polsce. Praktykuj we Francji.»

Projekt został w całości sfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu Leonardo da Vinci.

Projekt obejmował:

- Miesięczny kurs języka francuskiego ogólnego i medycznego w wymiarze 120 godzin, zorganizowany przez JJ Communication w Krakowie.*
- Dwumiesięczny staż we francuskiej placówce zdrowia.*

Stażyci mieli zapewniony przejazd do Francji, ubezpieczenie, nocleg oraz wyżywienie w miejscu pracy. Dodatkowo otrzymali kieszonkowe na pokrycie kosztów życia we Francji podczas trwania stażu.

W projekcie wzięło udział :

- *24 fizjoterapeutów z całej Polski:*
- *1 instytucja wysyłająca : JJ Communication*
- *3 partnerów francuskich:*





Rezultaty projektu:

Spośród osób, które odbyły staż we Francji w ramach projektu:

- *9 podjęło już stałą pracę we Francji,*
- *16 otrzymało już pozwolenie na wykonywanie zawodu we Francji,*
- *2 otrzymały ofertę pracy, którą podejmą, jak otrzymają pozwolenie,*
- *3 czekają na decyzję komisji.*

(Stan na dzień zakończenia projektu.)



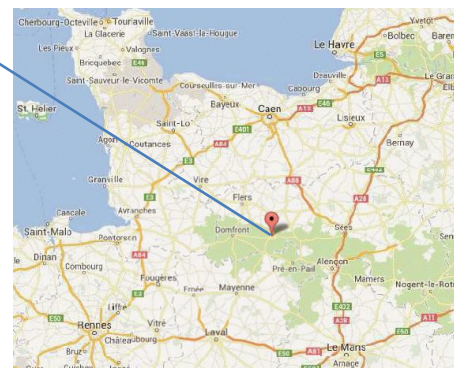
Fizjoterapeuci odbyli staż w regionie Pas de Calais i w Normandii.



Ugecam de Normandie



Fondation HOPALE



CHIC des Andaines

Placówki, które przyjęły stażystów, są położone w malowniczych regionach Francji.





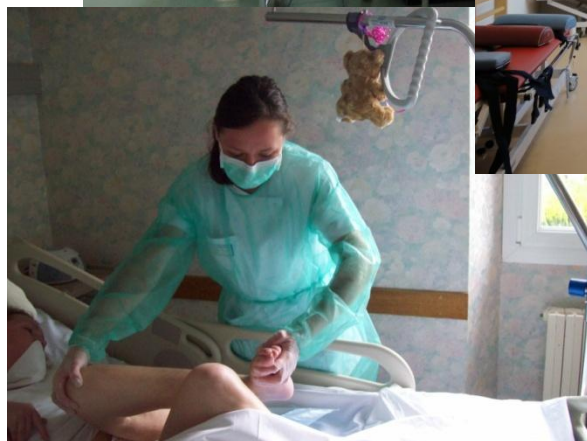
Na kursie francuskiego stażyści dali z siebie wszystko.



Francja to kuchnia pełna pyszności. Aby się z nią zapoznać, udaliśmy się wspólnie na degustację serów, którą specjalnie dla nas przygotował właściciel restauracji « Petite France » w Krakowie.



Stażyci podzielili się z nami wrażeniami z pobytu we Francji.





Najbardziej podobało mi się...

„Styl i jakość życia. Bardzo duża pomoc i wyrozumiałość ze strony francuskich kinés (fizjoterapeutów). Każdy dzień był dawką nowych przyjemnych przygód z językiem francuskim i kulturą. Podobało mi się odkrywanie języka i podróże.”

„Miasto i region w którym mieszkałam, bardzo polubiłam również pracowników placówki. Spodobała mi się kultura francuska, styl ich życia i mentalność. Sposób w jaki Francuzi pracują, organizacja pracy, wyposażenie, sprzęt. To, że można w pełni realizować własne cele i pomysły. Duża niezależność. Dbłość o bezpieczeństwo i komfort pracy. Nastawienie pacjentów i ich wyrozumiałość. Współpraca w zespole : lekarz-kiné-ergoterapeuta.”

„Bardzo mi się podobał fakt, iż zawód fizjoterapeuty we Francji wiąże się z prestiżem oraz to, że lekarze oraz pozostały personel medyczny liczy się ze zdaniem fizjoterapeuty. Uważam również za bardzo cenne cotygodniowe spotkania całego personelu medycznego (tj. lekarze, fizjoterapeuci, pielęgniarki, pomoc socjalna, ergoterapeuci itd.), podczas których wspólnie omawiany jest stan poszczególnych pacjentów. Ciekawym rozwiązaniem jest stała godzinna przerwa na obiad.”

Dzień stażysty w pracy...

„Pracę zaczynałam o 9. Do godziny 12.15 pracowaliśmy z pacjentami głównie po udarze. Miałam przydzielonych swoich pacjentów, których mobilizowałam, z którymi wykonywałam różne ćwiczenia. Kiedy kończyłam pracę z moimi pacjentami, przyjmowałam pacjentów innych fizjoterapeutów, którzy w danej chwili byli zajęci. Następnie była godzinna przerwa obiadowa (12.15-13.15). Od 13.15 ponownie praca z pacjentami, głównie nauka chodu, ale też mobilizacje. Kilka razy w tygodniu robiliśmy fizjoterapię oddechową w pokoju pacjenta. Raz byłam na oddziale pacjentów w śpiączce, gdzie razem z doświadczoną fizjoterapeutką wykonywałyśmy ćwiczenia z pacjentami wybudzonymi ze śpiączki. Uczestniczyłam także w zebraniach personelu, robiłam bilans pacjenta po udarze”.

„Początkowo moja praca polegała na przyglądaniu się jak wygląda praca w szpitalu i zbieranie informacji. Stopniowo przydzielano mi pacjentów, zapelniając w pełni mój grafik. Prace zaczynałam o 8.30. Pierwsze 2 godziny spędzałam na oddziale zwanym FVC, pracując z pacjentami w stanie wegetatywnym. Później, aż do końca dnia zajmowałam się pozostałymi pacjentami z różnymi schorzeniami neurologicznymi, poświęcając każdemu z nich 30 minut (tylko trwało zazwyczaj seans z fizjoterapeutą). Często prowadziłam zajęcia na basenie tzw. „balneo”. Ilość pacjentów wynosiła na ogół od 1 do 5, czas 1 godz. Kilka razy zdarzyło mi się zastępstwo na fizykoterapii oraz prowadzenie stretchingu. Prace kończyłam o 16.30”.

„Moją pracę rozpoczynałam o godzinie 9.00 a kończyłam o 17.00, (o 12.00 była godzinna przerwa na obiad). Przez pierwsze 3 tygodnie byłam obserwatorem. To był czas na zapoznanie się z innymi fizjoterapeutami, ich metodami usprawniania pacjentów, z samymi pacjentami i ich jednostkami chorobowymi. Po 3 tygodniach pracowałam już samodzielnie z pacjentami. Oprócz tego, co piątek miałam przeprowadzone rozmowy z szefem, żeby mógł ocenić mój postęp językowy. Nauczyłam się również posługiwać się dokumentacją pacjenta.”



Największe zaskoczenie...

„Największym zaskoczeniem było dla mnie to, że Francuzi nie śpieszą się w trakcie pracy, wszystko robią na spokojnie. Poza tym uważają, że są najlepszymi fizjoterapeutami na świecie, a tak naprawdę w niczym nie odbiegają od polskich fizjoterapeutów”.

„Największym zaskoczeniem był dla mnie to, że ogólny poziom rehabilitacji we Francji i wiedza Francuzów o metodach usprawniania są niższe niż w Polsce. Nowością było jednak dla mnie stosowanie nieznannej mi i nieużywanej w innych krajach metody fizjoterapii oddechowej dla dzieci”.

„Przyjazna atmosfera w placówce, pomoc ze strony francuskich kolegów fizjoterapeutów”.

W czym praca we Francji różni się od pracy w Polsce?

„Według mnie wszystkim. Zdanie fizjoterapeuty jest tyle samo warte, co opinia lekarza”.

„Przed wszystkim w Polsce nie ma pracy dla fizjoterapeutów, a jeśli się ja znajdzie, to nie jest ona dobrze płatna i nie jest się szanowanym przez pracodawcę. Miałam okazję pracować w zawodzie w Polsce i z przykrością stwierdzam, że warunki są fatalne. Nie ma możliwości wyboru pracy, trzeba decydować się na cokolwiek. We Francji jest ogromny wybór ofert pracy, można wybrać tę, która jest najbardziej korzystna. Praca jest dobrze płatna, fizjoterapeuci bardziej współpracują z lekarzami i są szanowani. Wydaje mi się, że we Francji jest więcej biurokracji, na każdym kroku jest bardzo dużo formalności. Francuzi są dobrze zorganizowani, mają dużą wiedzę, ale zauważyłam, że polscy fizjoterapeuci więcej się szkolą na kursach dodatkowych”.

„Pracownik ma przerwę obiadową około godziny, co jest bardzo ważne. Taka przerwa regeneruje siły i pracownik ma ochotę na dalszą pracę. Pracownik ma czas na pracę z pacjentem, a także na uzupełnianie dokumentacji. Nie ma takiego pośpiechu jak w Polsce. W Polsce spotkałam się z tym, że pacjenci pod drzwiami rehabilitanta kłócą się np. o kolejkę. We Francji jest bardzo spokojnie. Fizjoterapeuta ma tylu pacjentów, ilu jest wstanie przyjąć, nie ma kolejek pod drzwiami, nie ma kłótni.”



Codziennie obowiązki fizjoterapeuty we Francji...

„Obowiązki fizjoterapeuty we Francji są podobne do tych w Polsce. Fizjoterapeuta musi czytać na bieżąco kartę pacjenta, zalecać ćwiczenia, omawiać postępowanie z lekarzem, wspierać również psychicznie pacjentów. We Francji podobają mi się cotygodniowe zebrania np. oddziału, gdzie można wymienić się spostrzeżeniami z całym personelem”.

„Pracownik przychodzi do pracy i pije z innymi kawę. 45 minut poświęca na kawę i na uzupełnianie zaległej dokumentacji. Od godziny 9.45 do 12 jest czas na pracę z pacjentami. Później jest przerwa obiadowa, która trwa do godziny 13.30. Po przerwie obiadowej jest dalsza praca z pacjentami, która kończy się około 16ej. Do godziny 17 jest czas na uzupełnianie dokumentacji.

„Dokumentacja pacjentów w programie komputerowym, gdzie znajdują się informacje na temat każdego pacjenta. Poszerzana z obserwacji zarówno fizjoterapeuty jak i lekarza prowadzącego oraz pielęgniarki i opiekunów. W zależności od choroby bądź dysfunkcji, zastosowanie odpowiednich technik rehabilitacyjnych jak masaż, ćwiczenia bierne, czynne, nauka prawidłowego wzorca ruchowego przy barierkach, na schodach, za pomocą kul, ćwiczenia równoważne, ogólnie usprawniające, zabiegi przy pomocy gorącej parafiny, czy też okładów zimnym żelem, oraz zajęcia w basenie. Dwa razy w tygodniu udział w spotkaniu, debaty z personelem medycznym na temat nowoprzyjętych pacjentów oraz rezultatów leczenia oraz rehabilitacji pacjentów przebywających w placówce”.



Mój kontakt z Francuzami w pracy i poza pracą?

„W ośrodku, w którym pracowałam, byli tylko Francuzi, nie było żadnych obco krajowców poza mną. Bariera językowa oczywiście była, ale z każdym dniem było coraz lepiej. Dzięki stażowi mogłam poznać wiele nowych słów i zwrotów. Rozmawialiśmy tylko po francusku. Zdecydowanie zaprzyjaźniłam się z osobami, z którymi pracowałam. Spotykaliśmy się nieraz po pracy.”

„Po dwóch tygodniach zrobiłam wyraźny postęp. Do tej pory utrzymuję kontakt zarówno ze znajomymi jak i z pacjentami, których poznałam we Francji”.

„Dogadywałam się dobrze, mimo, iż nie byłam w stanie wyrazić siebie w taki sposób, w jaki zrobiłbym to polsku, czy nawet po angielsku. Nawiązałam nowe znajomości nie tylko z francuskimi fizjoterapeutami z pracy i mam z tymi osobami cały czas kontakt”.

Przejawy dyskryminacji?...

„Nigdy.”

„Może nie bezpośrednio nacelowany na moja osobę, ale fakt faktem, nie znając bardzo dobrze języka francuskiego i nie mogąc wyrazić swojego zdania w sposób jednoznaczny, bywały sytuacje, że byłem traktowany z góry, mimo, iż wiedzą i kwalifikacjami absolutnie nie odbiegałem od reszty. Uważam, że wszystko zależy od drugiego człowieka, niezależnie, czy jest on Francuzem, czy pochodzi z innego kraju - jeśli druga osoba jest na Ciebie nastawiona przyjaźnie i jest otwarta nie ma problemu, nawet jeśli nie mówisz płynnie w danym języku”.

„Nie.”



Koszty życia we Francji... Czy pracując jako fizjoterapeuta we Francji można się utrzymać?

„Oczywiście, że mógłbym się utrzymać”.

„Koszty życia we Francji są dosyć wysokie, ale zarobki pozwalają na godziwe życie. Myślę, że spokojnie można się utrzymać i jeszcze odłożyć, np. na wakacje.”

„Myślę, że koszty utrzymania w stosunku do wynagrodzenia mogą w pełni zaspokoić potrzeby i pozwolić na dobre warunki życia”.

Czy warto podjąć stałą pracę we Francji?

„Zdecydowanie tak. Jakość życia we Francji jest lepsza, warunki pracy są bardzo korzystne. Ludzie bardzo uprzejmi”.

„Tak, nasza praca jest doceniana i szanowana przez Francuzów, odwrotnie jest w Polsce, co mi bardzo nie odpowiada”.

„Tak. Dlatego, że warunki pracy pozwalają na realizację swoich zawodowych celów i pasji. Wynagrodzenie jest zdecydowanie wyższe niż w Polsce i przede wszystkim łatwiej jest znaleźć pracę. Dodatkowo dobra opieka socjalna, lepsza infrastruktura, interesująca kultura, ciekawi ludzie itp.”

Jaka znajomość języka francuskiego jest potrzebna aby pracować we Francji?

„Przed kursem w JJ Communication nie znałam w ogóle języka. Na kursie i w czasie stazu opanowałam go w stopniu komunikatywnym.”

„Przed wyjazdem znałam język francuski w stopniu komunikatywnym, jednak nie znałam słownictwa medycznego. Kurs w Krakowie organizowany przez JJ Communication pomógł mi je opanować, co bardzo przydało mi się w pracy. Był to poziom dobry, wystarczający by dogadać się z pacjentami i personelem.”

„Nie wiem jaki stopień znajomości osiągnąłem podczas stazu, ale pomógł mi w radzeniu sobie w każdej czynności z jaką się zmagalem. A więc stopień Z - zaradność ;-).”

Polscy fizjoterapeuci mogą pracować we Francji pod warunkiem:

- 1. Uzyskania pozwolenia na wykonywanie zawodu fizjoterapeuty we Francji wydawanego przez francuskie Ministerstwo Zdrowia.*

Pozwolenie to jest wydawane na podstawie porównania programu ukończenia studiów na kierunku fizjoterapii (przedmiotów, odbytych praktyk i staży), posiadanych dyplomów oraz doświadczenia zawodowego z francuskim dyplomem uprawniającym do wykonywania zawodu fizjoterapii. Warto zwrócić uwagę, że we Francji studenci kierunku fizjoterapii odbywają aż 1400 godzin praktyk klinicznych.

Dokumenty są analizowane przez komisje, w których zasiadają aktywnie wykonywujący zawód fizjoterapeuci. Oceniają oni, czy umiejętności kandydatów z Polski są porównywalne z umiejętnościami studentów kończących kierunek fizjoterapii we Francji.

Komisja wydaje decyzję pozytywną (bezterminowe pozwolenie na wykonywanie zawodu fizjoterapii we Francji), lub negatywną (wówczas kandydat proszony jest o zdanie dodatkowego egzaminu merytorycznego lub odbycie wskazanej liczby godzin praktyk na określonym oddziale w jednej z akredytowanej francuskiej placówce zdrowia).

- 2. Posługiwania się językiem francuskim w stopniu komunikatywnym.*

Zdolność komunikowania się w języku francuskim z pacjentem jest jednym z najważniejszych kryteriów przyjęcia polskiego fizjoterapeuty do pracy we Francji.

Wymagania pracodawców jak i instytucji regulujących zawód fizjoterapeuty we Francji nieustannie rosną.

W niektórych regionach wymagana jest znajomość na poziomie B1 a nawet B2 według Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego.

Jeśli chcesz wyjechać do pracy we Francji, skorzystaj z naszego doświadczenia i wyjedź za pośrednictwem JJ Communication.

Przygotujemy dla Ciebie niezbędne dokumenty potrzebne do złożenia podania o pozwolenie na wykonywanie zawodu we Francji.

Nauczymy Cię niezbędnych podstaw języka francuskiego, którym będziesz mógł posługiwać się w życiu codziennym jak i zawodowym.

Możesz również spróbować swoich sił na dwumiesięcznym stażu, organizowanego w ramach kolejnego projektu Leonardo da Vinci 2013 „Europejski fizjoterapeuta - staż we Francji Twoją szansą na rozwój zawodowy.”

W latach 2013-2015 planujemy wysłać na staż 36 fizjoterapeutów.



Program
Uczenie się
przez całe życie



JJCommunication

Niniejsza publikacja została zrealizowana przy wsparciu Komisji Europejskiej w ramach programu „Uczenie się przez całe życie.”

Wyłącznie odpowiedzialność za publikację ponosi autor. Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za wykorzystanie w jakikolwiek sposób informacji zawartych w niniejszej publikacji.